

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 53 — Rok 133 (4)

Piątek, 3 marca 1944 r.

DZIŚ: Kunegundy  
JUTRO: Kazimierza

## Rozległe pożary i wielkie zniszczenia

### Fale ciężkich bombowców nad Londynem

#### Udaremnienie bolszewickich prób przełamania

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 2 marca:

**Na południowym odcinku frontu** wschodniego bolszewicy dokonali, szczególnie w rejonie Krzywego Rogu licznych wypadów, które nie odniosły skutku.

**Na północ od Rogaczewa** bolszewicy na wąskim froncie atakowali skoncentrowanymi siłami. Grenadierzy i grenadierzy pancerni udaremnili wszystkie próby przełamania i skutecznie wspierani przez artylerię przeciwlotniczą zadali nieprzyjacielowi wysokie krwawe straty.

W walkach tych wybitnie odznaczyła się śląska 5 dywizja pancerna pod dowództwem generała-majora Deckera wraz z podporządkowanymi formacjami piechoty, czołgów i artylerii przeciwlotniczej.

**Na południowy zachód od Nowa** wzmogła się gwałtowność nieprzyjacielskich ataków. Trwające przez cały dzień próby przełamania rozbito po zniszczeniu 25 czołgów nieprzyjacielskich.

**Na froncie nad Narwą** w silnych smaganiach odparto ataki bolszewickie dokonane nowo doprowadzonymi siłami i po części unicestwiono już przed naszymi pozycjami.

**Na dalekiej północy** na odcinku Kandalaksa niemieckie oddziały wypadowe włamały się w silnie rozbudowane pozycje nieprzyjacielskie i wyhodowały w powietrze liczne stanowiska bojowe wraz z ich załogą.

**Na przyczółku desantowym Nettuno** w dniu wczorajszym doszło na południe i południowy zachód od Cisterny do zmiennych walk. Na kilku punktach udało się nieprzyjacielowi włamać znowu na nasze zdobyte w poprzednich dniach wysunięte do przodu pozycje. Artyleria dalekonośna zatopiła w porcie Anzio jeden frachtowiec i uzyskała kilka trafień na dalszych statkach.

Formacje samolotów bojowych kontynuowały swe ataki przeciwko statkom i wyładowaniom w rejonie Anzio uszkodziły ciężko cełną bombą jeden statek transportowy pojemności 5000 brt.

**Z frontu południowego** zameldowano tylko obustronną działalność zwiadowczą i wypadową.

Nocy ubiegłej formacje bombowców brytyjskich pod zamkniętą pokrywę chmur przeprowadziły ataki terrorystyczne na miejscowości w południowo-zachodnich Niemczech. Przez zrzućenie licznych min, bomb wybuchowych i zapalających spowodowano szkody i straty w ludziach, szczególnie w rejonach mieszkalnych miasta Stuttgart. Nieprzyjacielskie samoloty nekające zrzućili oprócz tego bomby na zachodni rejon Niemiec. Zestrzelono 4 samoloty nieprzyjacielskie.

**Nasze lotnictwo** przeprowadziło ponownie nalot w wielkim stylu na Londyn. Ciężkie samoloty bojowe, nadlatujące w kilku falach, zrzućili wielką ilość bomb burzących i zapalających na różne części miasta. Powstały liczne wielkie pożary i rozległe zniszczenia.

BERLIN, 2. 3. — Agencja Telepress dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

Na całym północnym skrzydle frontu wschodniego doszło w rejonie na północny zachód od Nowła aż do jeziora Psków na szerokim froncie do walk obronnych, które po największej części wojska niemieckie rozstrzygnęły na swoją korzyść już na terenie niemieckich straży przednich. Jedyne w kilku miejscach musiało przesunąć niemieckie ubezpieczenia do głównej linii bojowej. Na tej od dawna starannie przygotowanej głównej pozycji bojowej załamały się jednak wszystkie ataki sowieckie, przypuszczane w centralnych ośrodkach walk. Szczególnie ciężkie straty ponieśli bolszewicy na północ od Pustoszki, gdzie wysłali do walki dwa pułki strzelców, wsparty czołgami. Oba te pułki wraz z czołgami prawie zupełnie wycięto. Szczególnie silny nacisk wywierali bolszewicy znowu tuż na wschód od jeziora Psków w kierunku na miasto. Kilka ataków, dokonanych w sile batalionu rozbito już przed niemieckimi placówkami na przedpolach.

Koło Narwy formacje niemieckie silnie zacieśniały pierścień okrążający tu od kilku dni zamkniętą silną sowiecką grupę bojową i udaremniały kilkakrotnie próby wylamania się bolszewików.

Na południe od Bobrujska bolszewicy podjęli wczoraj ponownie swoje ataki przy użyciu słabszych sił; zostali oni wszędzie odrzuceni. Na wschód od miasta przez cały dzień i w ciągu nocy niemieckie linie obronne były zasypywane gwałtownym

ogniem nekającym, który w godzinach porannych wzmógł się do rozmiarów intensywnego ognia huraganowego. Ponieważ bolszewikom nie udało się przełamać od południa w kierunku Bobrujska, obecnie podjęli widocznie próbę zdobycia miasta od wschodu.

O zaciętości walk w rejonie Bobrujska od dnia 19 lutego świadczą następujące cyfry: W czasie od 19—27 lutego zdobyto względnie zniszczono: 445 jeńców, 2578 naliczonych zabitych, 26 czołgów, 97 dział łącznie z działami przeciwpancernymi i granatnikami, 384 karabinów maszynowych i pistoletów maszynowych, 61 karabinów przeciwpancernych oraz poważne ilości innego sprzętu wojennego.

Na południe od Mohylewa dwie sowieckie dywizje strzelców i jedna brygada pancerna przystąpiły na bardzo wąskim obszarze do ataku mającego na celu przełamanie. W ciągu kilkunastu godzin zaciętych walk udało się bolszewikom, przez nieustanne rzucanie nowych rezerw do walki, uzyskać włamanie głębokości około 2 km, zanim jednak zdołali przygotować się do jego obrony, zostali tak energicznie odepchnięci przeciwwypadem lokalnych rezerw niemieckich, że ponownie oddali sąły obszar włamania. Spośród 80-tu operujących tu czołgów sowieckich zniszczono 26. Ponadto grenadierzy niemieccy odebrali bolszewikom 9 ciężkie haubice z amunicją.



## Skuteczne wypadki niemieckie w rejonie Aprilia—Anzio

BERLIN, 2. 3. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress“ następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych w różnych miejscach na frontach przyczółka mostowego Nettuno ożywiły się akcje bojowe, przy czym wytworzył się zupełnie wyraźny punkt ciężkości na zachód od drogi wiodącej z Aprilia do Anzio. Silne niemieckie oddziały wypadowe włamały się tu w kilku punktach głęboko w linie anglo-amerykanów, zniszczyły cały szereg silnie rozbudowanych i dobrze umocnionych fortyfikacji oraz łączyły natchmiast do linii własnych teren uzyskany. Wojska alianckie straciły tutaj na wąskim obszarze kilkaset zabitych i ponad 80 jeńców. Między zdobyczą znajdowało się pięć dział piechoty, kilka ciężkich granatników i liczna broń automatyczna wszelkiego rodzaju. Na odcinku na zachód od tej drogi doszło do pojedynku artyleryjskiego o nasileniu dotąd niesłychanym, przy czym anglo-amerykańskie baterie skierowały masy swego ognia przeciwko nowo pozyskanym liniom niemieckim, aby w ten sposób przygotować swe kontrataki. Wszelkie jednak przeciwuderzenia wojsk alianckich załamały się w ogniu obrony niemieckiej lub też zniweczone zostały w walkach wręcz.

Bezpośrednio na wschód od drogi wiodącej z Aprilia do Anzio udało się innej niemieckiej grupie wypadowej również wtargnąć głęboko w anglo-amerykański system obronny, oraz rozbić cały szereg urządzeń fortyfikacyjnych, stanowisk dział i gniazd

karabinów maszynowych. Po wykonaniu swego zadania niemieckie wojska wypadowe cofnęły się bez przeszkód i strat do swych stanowisk wyjściowych. Na odcinkach sąsiadujących na wschód rozwinęły niemieckie formacje również ożywioną działalność. Walcząc przeciwko po części zażartemu oporowi, zdołały one również i tu wymusić lokalne poprawki pozycyjne, które też utrzymały wbrew powtarzanym amerykańskim kontratakam w całej pełni. W czasie tych

akcyj zniszczono przy pomocy broni przeznaczonej do walki na bliską odległość pięć ciężkich czołgów, kilka zaś innych wpadło w ręce niemieckie w stanie nieuszkodzonym.

Z powodu niskiego pułapu chmur i silnej ulewy lotnictwo niemieckie mogło wziąć udział w walkach dopiero w późnych godzinach popołudniowych. Formacja ciężkich bombowców niemieckich wykonała o zmierzchu skuteczny atak przeciwko amerykańsko-brytyjskim statkom na redzie w Anzio.

Na południowym froncie włoskim doszło wczoraj tylko do nieznacznej działalności bojowej. Jeden niemiecki oddział wypadowy wtargnął przy tym w rejonie na wschód od Terelle do linii przeciwnika, gdzie zniszczono załogę pewnego punktu oparcia po krótkiej ale zaciętej walce. Niemiecki oddział wypadowy powrócił bez strat do własnych linii wiodąc ze sobą kilku jeńców.

### Sytuacja w Argentynie nadal niejasna

SZTOKHOLM, 2. 3. — Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Montevideo, wiadomości nadchodzące tam z Buenos Aires stwierdzają, że ruch floty argentyńskiej i części armii argentyńskiej przeciwko nowemu prezydentowi państwa Farrellowi spełnił na niczym. Wskutek tego Farrell i jego ministrowie mają posiadać silniejsze stanowisko niż dotychczas i trzymają sytuację zupełnie w swych rękach.

SZTOKHOLM, 2. 3. Pewne doniesienie brytyjskiej służby informacyjnej z Montevideo, powołujące się na źródło bardzo miarodajne, twierdzi, że były prezydent argentyński Ramirez uszedł ze swej siedziby.

SZTOKHOLM, 2. 3. — Reuter rozpowszechnia wiadomość, według której w Argentynie zarządzono ostrą cenzurę dla wiadomości wewnętrznych i zagranicznych. Podobno w okolicy Buenos Aires odbywają się wielkie ruchy wojsk.

### Mieszkańcy Generalnego Gubernatorstwa a bolszewizm

GARWOLIN, 2. 3. — Nauczycielstwo powiatu garwolińskiego zajęło stanowisko w sprawie zagadnienia bolszewizmu na zebraniu, na którym uchwalono rezolucję, w której m. in. powiedziano:

**„Oświadczamy się niniejszym przeciwko śmiertelnemu wrogowi chrześcijaństwa, przeciwko bolszewizmowi i jego kłamliwym i zdradliwym matactwom.**

Zwarcie stoimy po stronie tych narodów europejskich, które walczą przeciwko śmiertelnemu nieprzyjacielowi wszelkiej kultury i mordercy katyńskiemu.

Rezolucja ta podpisana została w imieniu pracującego nauczycielstwa

powiatu i miasta Garwolina 34 nazwiskami i przesłana rządowi Generalnego Gubernatorstwa.

KRAKÓW, 2. 3. — Burmistrz i wójtowie powiatu łowickiego przesłali na ręce Generalnego Gubernatora dra Franka telegram następującej treści:

**„Oświadczamy niniejszym, że również i w roku 1944 będziemy posłuszni wskazówkom administracji. Zaszeregujemy wszystkie nasze siły do wielkiej walki obronnej Europy przeciwko bolszewizmowi. Uczynimy wszystko, aby dopomóc do utrzymania zdoła od Europy bolszewizmu“.**

### Co zarzucano Churchillowi Debata parlamentarna i powściągliwość Reutera

BERNO, 2. 3. — Rozmaite dzienniki stwierdzają dziwnego rodzaju niedociągnięcia Reutera w podaniu sprawozdań o ostatniej debacie w Izbie Gmin, dotyczącej spraw zagranicznych. Narzekają one, że skazane są na fragmentaryczne komunikaty prywatnych korespondencji, z których wynika zawsze, że debaty były żywe i interesujące. „Tribune de Geneve“ oświadcza:

„Dopiero z przemówienia Edena dowiedzieć się można właściwie, że po przemówieniu Churchilla zabrało głos jeszcze kilku posłów. O tych przemówieniach milczy jednak agencja telegraficzna „Reutera“, wobec czego trzeba sobie własne sprawozdania zestawiać z rozmaitych dzienników.“

Większa część mowców wcale nie była powściągliwa w stosunku do Churchilla. Wskazując na los, jaki Unia Sowiecka pragnie zgotować Polsce, ostro zwrócił się przeciwko tej tyranii sir Archibald Southby. Macgovern, członek niezawisłej partii robotniczej, załował:

**„Wszystkie idealistyczne hasła tej wojny wyrzucone zostały poza burtę, a Churchill wszedł na drogę z której już zawrócić nie może. Choroba premiera była tylko politycznego rodzaju, a Karta Atlantycka zwykłą przynętą.“**

Jakże ciężko jest zatem — tak zauważa „Tribune de Geneve“ — pogodzić międzynarodową politykę w czynach i słowach. W Karcie Atlantyckiej czyta się czarne na białym, że żadne sankcje dotyczące tych obszarów terenowych nie zostaną podjęte bez zgody odnośnych mieszkańców. Byłoby ciężko Churchillowi twierdzić, że zasada ta została przez Sowietów respektowana, skoro znów zajęły wschodnie prowincje polskie z roku 1920.

### Posiedzenie parlamentu fińskiego

HELSINKI, 2. 3. — O posiedzeniu parlamentu, które odbyło się we wtorek, wydano następujący komunikat urzędowy:

Przed zamkniętym plenum parlamentu złożył premier Linkomies dziś we wtorek sprawozdanie rządowe na temat sytuacji politycznej. Z uwagi na porządek obrad odrzucił parlament dyskusję nad tym sprawozdaniem na sesję drugą, która odbyła się po południu. Po godzinnej dyskusji udzielił parlament rządowi votum zaufania.

### Głos dnia

Czasopismo angielskie „Sphere“ pisze, że „postawa berlińczyków jest więcej niż podziwienia godna“. Fakt ten przyznaje rację tym wszystkim, którzy już dawno temu przepowiedzieli, że ataki bombowe mogą tylko jeszcze bardziej wzmocnić naród tak żywotny, jakim jest naród niemiecki.

W dalszym ciągu „Sphere“ wywodzi, że tym samym kłamali ci dziennikarze, którzy twierdzili w sprawozdaniach swych, publikowanych w roku 1940-41, że szeroko

zakrojone ataki bombowe na Berlin skrócą wojnę o całe lata, ponieważ ludność berlińska nie oprze się takim atakom. Brytyjska opinia publiczna uwieryła w tę gadaninę jak w ewangelię, obecnie zaś jest bardzo rozczarowana. Na leży więc teraz podkreślić tę prawdę, aby wreszcie rozproszyć wszelkie marzenia i skończyć raz z wszelkimi flaszowymi pojęciami, jakie błąją się jeszcze w umysłach w odniesieniu do anglo-amerykańskich ataków bombowych.



Zgodnie z zarządzeniem głównego Wydziału Sprawiedliwości (Dz. R. dla GG. Nr 4 z dn. 5. II. 1944) sądy rejestrowe winny zaniechać aż do dalszych zarządzeń ogłaszania wpisów do rejestru handlowego. Powyższe postanowienie nie dotyczy następujących wpisów: 1) ograniczenia odpowiedzialności przy nabyciu przedsiębiorstwa handlowego; 2) ograniczenia odpowiedzialności przy przystąpieniu do przedsiębiorstwa kupca jednoosobowego; 3) wygaśnięcia prokury; 4) odchylenia od ustawowego uregulowania reprezentowania jawnej

spółki handlowej, spółki komandytowej lub spółki komandyt. na akcje; 5) ustąpienia spólnika uprawnionego do reprezentowania jawnej spółki handl., spółki komandyt. lub spółki komandyt. na akcje; 6) ustąpienia członka zarządu (kierownika przedsiębiorstwa) ze spółki akcyjnej lub spółki z ograniczoną odpowiedzialnością; 7) ustąpienia likwidatora z jawnej spółki handlowej, spółki komandytowej, spółki komandytowej na akcje, spółki akcyjnej lub spółki z ogr. odp.; 8) odwołania powiernika lub zarządcy majątku nieprzyjacielskiego; 9) ochrony wierzycieli przy obniżeniu sumy komandytowej; 10) ochrony wierzycieli przy obniżeniu kapitału, łączeniu się, przeniesieniu majątku i przekształceniu.

W myśl zarządzenia, jeżeli sąd rejestrowy uważa za specjalnych powodów w dalszych wypadkach ogłoszenie za konieczne, to należy uzyskać decyzję Rządu Generalnego Gubernatorstwa (Główny Wydział Sprawiedliwości).

Spółki handlowe winny zaniechać aż do dalszego zarządzenia przepisanych według ustawy dla umowy spółki lub statutu ogłoszeń w piśmie przeznaczonych do ogłoszeń spółki. Postanowienie to nie dotyczy następujących ogłoszeń: wpłaty na kapitał akcyjny, unieważnienia akcji, zwołania walnego zgromadzenia, zwolnienia wierzycieli, wzwania akcji nariuszów względnie wspólników w razie przekształcenia, ochrony wierzycieli przy obniżeniu kapitału.

Zwołania walnego zgromadzenia spółki akcyjnej można dokonać listem poleconym, jeżeli wszyscy akcjonariusze spółki są znani. Publiczne ogłoszenie sprawozdań spółki jest niedopuszczalne.

W myśl § 3 omawianego zarządzenia niemieckie sądy rejestrowe winny zaniechać aż do dalszego zarządzenia ogłoszeń wpisów do rejestru spółdzielni. Dotyczy to następujących wpisów według polskiej ustawy o spółdzielniach: istotnej treści statutu, oddziału (filii), ustąpienia członka zarządu lub likwidatora, zaskarżenia uchwał zgromadzenia członków, zmian statutu, rozwiązania spółdzielni, połączenia.

Ogłoszenia, które należy opublikować kilkakrotnie na podstawie ustawowych przepisów, umowy spółki lub statutu, winny być opublikowane tylko jeszcze raz, a mianowicie w terminie dotychczasowego pierwszego opublikowania.

Wgląd do rejestru handlowego i do dokumentów zgłoszonych do rejestru handlowego jest dopuszczalny tylko o tyle, o ile uwiarygodni się specjalnie godny ochrony interes w dokonaniu wglądu. Rząd GG. (Gł. Wydział Sprawiedliwości) może postanowić, w jaki sposób należy uwiarygodnić specjalnie godny ochrony interes. Przepisy omówionego zarządzenia weszły w życie z dniem ogłoszenia. Oznaczenie terminu utraty ważności zarządzenia dokonuje Rząd Generalnego Gubernatorstwa.

...kluje w nodze, strzyka w łokciu — och wiemy, to reumatyzm! Jakże dotkliwie daje się on nieznaczne znaki, szczególnie w wieku starszym. Tym to b'ednym cierpiętnikom na pociechę założono w Bawarii w miejscowości Illertal miasto pszczoł.

Reumatyzm i miaso pszczoł, cóż to właściwie ma do rzeczy?

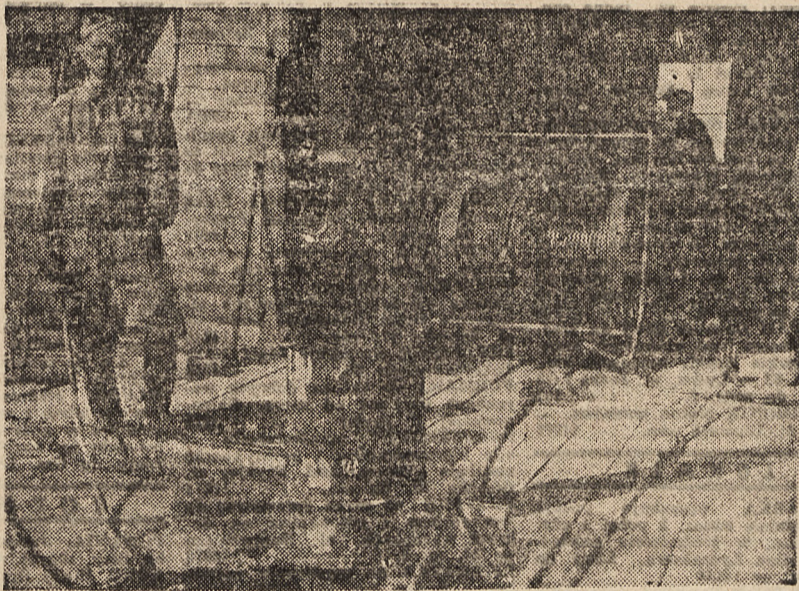
A właśnie! — Od dawna już jad pszczoł znany był wśród ludu, jako środek leczenia tej dokuczliwej choroby. Oczywiście metoda nie była zbyt przyjemna! Wsadzić rękę, czy nogę do ula — można by oszaleć z bólu!

Dopiero młody badacz dr. Förster spreparował masę do wcierania, zawierającą jad pszczoł. Leczenie tu powstał nowy problem. Masę rozchwytywano w takich ilościach, że niemożliwym było uzyskać tyle jadu, by zaspokoić zapotrzebowanie cierpiących pacjentów. Założono więc największą na świecie pasiekę, liczącą 3.000 uli. Oczywiście trzeba było przeznaczyć odpowiednie tereny okolicznych łąk i lasów na „restaurację” dla tych owadów. Wykarmił taką trzódkę — nietawia to rzecz!

O ile dotychczas dla otrzymania jadu pszczoły zabijano je, tak teraz wprowadzono nową metodę; umieszcza się więc pszczoły na specjalnie impregnowanej materii, która wciąga jad, który po odpowiednim spreparowaniu wypuszcza się w świat, jako masę leczniczą. A ponieważ stwierdzono również wpływ rodzaju pożywności na powiększenie się ilości jadu — przeto, b'edni reumatycy, możecie być dobrej myśli.

ch. m.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 38.



Przy otworze wiertniczym — zdjęcie przywozili na myśl pracę w naszym Zagłębium Naftowym; nie — to co widzimy dzieje się pod Lwowem: studnię wiercą.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 18.10

Koniec 5.20

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:

3 sygnały w ciągu minuty.

ALARM:

sygnał 1-minutowy.

OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:

3 sygnały w ciągu minuty.

Otwarcie wystawy „Żydowska zaraza światowa”

W dniach od 4-go do 19-go bm. będzie otwarta we Lwowie w Pałacu Poetockich przy ul. Kopernika 15, wielka wędrowna wystawa „Żydowska zaraza światowa”, która ma na celu w obrządkach i słowie przedstawić rozwój żydowstwa i jego szkodliwy wpływ na życie ludzkie w przeszłych wiekach aż do dnia dzisiejszego. Wystawa będzie otwarta codziennie od godziny 9-tej do 18-tej. Wstęp dla dorosłych 1 zł, dla dzieci 50 gr.

Otwarcie wystawy odbędzie się jutro tj. w sobotę 4-go bm. o godzinie 11.30. Ze Lwowa wystawa pojedzie do Stanisławowa, Kołomyi i Stryja.

Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej z 1 bm.

przedstawiają się następująco: Pierwsze wywołanie — 65, drugie — 82, trzecie — 45, czwarte — 83, piąte — 84.

Na P. K. Op. złożyli:

Na przyjęciu u pp. H. D. zebrano na PKOp. zł 1030. — Zamiat kwiaków na trumnę nieodżałowanej ś. p. Siostry Reginaldy abiturientki z r. 1937 wraz ze swoją wychowawczynią zł 300. — Pracownicy stacji Lwów-Kleparów zł 255. — Młodzież szkolna na Bodnarówce z przedstawienia zł 150. — Zamiat kwiatów na grób śp. Władysława Musiałowicza zł 100 na biedne dzieci Władysława Wasieczyńskiego. — Pracownicy przedsiębiorstwa B. M. N. w lutym zł 415. — Pracownicy Banku Emisyjnego za luty zł 450. — Pracownicy fabryki „Odoł” zł 189. — Pracownicy Karpaten Transport (Centrala) zł 187. — Pracownicy firmy „Floder” zł 360. — Firma Wilhelm Schirmer ul. Aleksandra drowicza za luty zł 200. — Zamiat kwiatów na trumnę przedwczesnie zmarłego inż. leśnika śp. Henryka Kuczyńskiego na wdowy i sieroty zł 300 składają Drowie Stanisławowie Kossowscy. — Pracownicy T. H. G. ul. Kazimierzowska 20/22 w lutym zł 1000. — Władysław Popowiecki w styczniu zł 100. — Pracownicy warsztatów „Bauindustrie” Dr Inż. Niezsporek, Pierackiego 24, za luty zł 274. — Pracownicy firmy „Elektrobaterie” ul. Pierackiego 20 za luty zł 76. — Zamiat wieńca na trumnę przedwczesnie zmarłych śp. Węzowskiego i Dymetra 200 zł na biedne dzieci — Mundek. — Pozostałość z wieńca na trumnę śp. Dmytrowa Józefa, kolektory fabryczni zł 1060. — Pracownicy firmy „Lepega” zł 500. — Pracownicy szpitali wojskowych za luty: a) Kranken-Sammelstelle Lwów, Politechnika zł 2414, b) Res. Lazarett I. Uniw. Klinik zł 918, c) Res. Lazarett II. Russ. Spital, Lwów, zł 375, d) Res. Lazarett III, ul. Kadecka zł 538, e) Res. Lazarett IV. Badaekatorium zł 688, f) Pracownicy umysłowi i fizyczni Powsz. Szpitala Państw. za luty zł 1800. \* \* \* Na ubogich parafii św. Marcina złożyli: firma inż. Komarnicki 500 zł, Pracownicy Zakł. Ubezp. Spół. 550 zł.

CZORTKÓW NA PRZEDWIOŚNIU

Wszyscy myśleli, że już wiosna na karku, a tu nagle niespodzianka: „pocisnęło” i sypnęło jak z worka. Na Serecie (a biedaczek był tego roku ubogi w lód) najpierw zrobiła się śniegowa kasa, która bez przerwy płynęła i płynęła dopóki lekki przymrozek jej nie zatrzymał i nie oparł o żelbetonowe „niedźwiedzie” mostów. Zrobiło się coś niby lód.

Lecz niebo się wypogodziło i słońce coraz cieplejszym uśmiechem wita zmarznątą twarz przechodnia. Jeszcze troszkę, jeszcze trochę ciepłowości, a będzie wiosna.

Na ulicach ruch. Jezdnia gładka jak posadzka. Przed chwilą przejechał po niej płóg śniegowy i zgarznał gładziusiętko ulicę jak do tańca. Auta nie sobie nie robią ze śniegu. Ofańcuszonymi kołami wyrzucając za siebie przysiężni płynu śnieżnego, związają się po ulicach.

Poniedziałek — dzień jarmarku. Na bazarze niedaleko kościoła roi

się od ludzi. Najwięcej tłoczą się wiejskie baby, okutane w kozuchy i grube wielkie chusty z frędzlami. Rozmawiają głośno. Na bazarze sprzedają wapno, szczotki do bieleńa, farby, wyroby z drzewa, niezbędne w każdej kuchni, jak tłuczki do mięsa, łyżki, warząchwie, grzybki do cerowania, sita rozmaitej jakości, rzeszota i t. p. Prócz tego na ulicy przecinającej bazar dokoła, rozsady się przekupki, handlujące cebulą, czosnkiem, kwaszonymi ogórkami, herbata lipowa, jabłkami, suszonymi sliwkami, burakami, pestkami z dyni i słoneczników, fasolą, grochem, mąką kukurydzianą, kaszą i innymi produktami niezbędnymi w codziennym życiu.

Tutaj można kupić różne części garderoby: „do koloru i wyboru”. Od czasu do czasu, wystając z obu kieszeni chłopskiego kożucha, przeciska się pomiędzy tłumem „czysta wyborowa” — kontyngentówka. Czekaj smakosza, który ma pragnienie. Pod bazarem stają sianie z rąbanym drzewem: tam z grabią i brzozą, tu znow — z czeresnią, brzością, a nawet wierzbą. Wrzawa, targi, inresy.

W kościele już znow grają organy,

Zgodnie z zarządzeniem Głównego Wydziału Finansów Rządu Generalnego Gubernators wa (Fin. 2.220 — 816 z 7 grudnia 1943, którego treść podano w Lemberger Zeitung z 30 grudnia 1943), przy obliczaniu dochodu z pracy niesamodzielną nie należy uwzględnić dodatków za pracę w niedziele, święta oraz w nocy.

Celem usunięcia wątpliwości zwraca się uwagę na to, że zgodnie z podanym zarządzeniem tylko dodatki do zasadniczej płacy za pracę nadliczbową albo niedzielną itd. wolne są od podatku dochodowego od wynagrodzeń. Zasadnicze wynagrodzenie, które pobiera pracownik za godziny nadliczbowe albo za pracę niedzielną itd., jest wynagrodzeniem podlegającym obowiązkowi podatkowemu. Dla całkowitego wyjaśnienia podaje się dwa przykłady.

Przykład I: Robotnik przepracował 10 godzin nadliczbowych w tygodniu. Zasadnicza płaca wynosi zł 1.35; do

tej płacy dochodzi dodatek za pracę nadliczbową, wynoszący 25% = zł 0,34 za każdą godzinę nadliczbową. Robotnik otrzymuje zatem łącznie za 10 godzin nadliczbowych zł 16.90. Od podatku dochodowego od wynagrodzeń wolny jest tylko dodatek za godziny nadliczbowe, wynoszący w naszym przykładzie 0,34 pomnożone przez 10, co wynosi zł 3.40. W związku z tym tylko zasadnicze wynagrodzenie w kwocie zł 13.50 podlega opodatkowaniu.

Przykład II: W jakimś dniu niedzielnym pracownik przepracował 10 godzin. Zasadnicza płaca danej osoby wynosi zł 1.50. Do tego należy doliczyć dodatek za pracę niedzielną w wysokości 50% = zł 0.75 za każdą godzinę. Pracownik otrzymuje zatem łącznie zł 2.250. Od podatku dochodowego od wynagrodzeń wolną jest tylko kwota dodatku, wynosząca 0,75 razy 10 = 7.50. Zasadnicza płaca za pracę niedzielną w kwocie zł 15 podlega obowiązkowi podatkowemu.

Wewnętrzna organizacja w ruchu transportowym

Grupa Przemysł w Krakowie podaje do wiadomości, że obecna sytuacja w dziedzinie komunikacji wymaga wyzyskania wszelkich możliwości, które mogą się przyczynić do przyspieszenia obiegu środków transportowych. W związku z tym w każdym przedsiębiorstwie musi istnieć stałe pogotowie pracowników przeznaczonych do możliwie szybkiego załadowania i wyładowania towarów — i to zarówno w dni powszednie jak i w niedziele i święta. W miarę istniejącej potrzeby do tej akcji muszą się również przyłączyć robotnicy pracujący przy produkcji. Czasowe dysponowanie siłami robo-

czymi do załadowania lub wyładowania przesyłek powinno być tak zorganizowane, aby nie dopuścić nigdy do opóźnienia terminu dostawy.

Wielkie znaczenie posiada również przygotowanie dostatecznych zapasów odpowiednich materiałów, wymagających większej pojemności środków przewozowych. Jakkolwiek postulatem ten leży w interesie wysyłających firm, to jednak urzędowienie go w pożądanym rozmiarach nie zawsze będzie możliwe. W każdym razie sprawie tej należy poświęcać stałe jak najbardziej uwagę i korzystać z wszelkich nasuwających się sposobności.

Decydujące znaczenie w omawianej kwestii posiada sprawa stworzenia potrzebnej ilości odpowiednich pomieszczeń składowych. Nawet przy pomocy zupełnie prostych środków i bez potrzeby stawiania dużych budynków można osiągnąć w tym kierunku poważne wyniki. Należy jednak pamiętać o tym, że nie tylko towary przewożone dla celów wytwórczych, jak naprzykład węgiel, żelazo, łom żelazny i t. p., lecz w miarę potrzeby także i wytwory własnej produkcji muszą być przechowywane na składowach przed ewentualną ich wysyłką.

Grupa Przemysłu przypomina wszystkim firmom przemysłowym o obowiązku przedsięwzięcia z własnej inicjatywy wyszczególnione, co przyczyni się do przyspieszenia i ułatwienia obiegu transportów.

Kontrolujmy stale dopływ wody i gazu

Na skutek pewnych przeszkód zdarzyły się ostatnio kilkakrotnie przerwy w doprowadzeniu wody do miasta. Przewiduje się możliwość podobnych przerw w przyszłości zarówno w dopływie gazu, jak też i wody. Dlatego zwraca się uwagę mieszkańców na stały nadzór nad urządzeniem wodnym, gdyż jeśli dopływ gazu zostanie przerwany na krótki czas, zachodzi niebezpieczeństwo, że znowu napływający gaz nie spalając się wypelni powietrze pomieszczenia i może spowodować eksplozję.

Nie należy również zapominać o zakręcaniu kurków wodociągowych w wypadku przerwy w dopływie wody. Napływająca woda może w licznych wypadkach spowodować zalanie i zniszczenie mieszkania, a niezależnie od tego szkodzi się w ten sposób konsumentom wody w najbliższym okręgu, gdzie dopływ wody staje się niewystarczający.

Aby więc uchronić się od tego rodzaju nieszczęśliwych wypadków i szkód, zwracamy zawsze pilną uwagę na urządzenia gazowe i wodociągowe. Nie pozostawiamy bez nadzoru palącego się gazu, a przed opuszczeniem mieszkania zamknijmy dopływ gazu i wody.

**DAJ GROSZ**  
NA  
**POLSKI KOMITET POMOCY**  
LWÓW — SOBIESKIEGO 15

Mróz, śnieg i nowo srożąca się zima nie potrafiły zatamować życia. Rozwijają się oń dalej, mimo ciężkich warunków wojennych z wiarą w przyszłość.

